

II Księga Samuela

Rozdział 2

1. Potem stało się, że Dawid radził się WIEKUISTEGO, mówiąc: Mam wyruszyć do jednego z miast judzkich? A WIEKUISTY mu odpowiedział: Wyrusz. Zaś gdy Dawid dalej się zapytał: Dokąd mam wyruszyć? Odpowiedział: Do Hebronu. 2. Tak Dawid tam wyruszył, wraz z dwiema swoimi żonami: Achinoamą z Jezreel i Abigailą, była żoną Nabala. 3. Dawid sprowadził także swoich ludzi, którzy mu towarzyszyli, każdego ze swą rodziną, i zamieszkali w okolicznych miastach Hebronu. 4. Potem przybyli mężowie z Judy i tam namaścili Dawida na króla nad domem judzkim. A kiedy doniesiono Dawidowi, że ci, co pochowali Saula, to byli mieszkańcy Jabesz w Gileadzie, 5. Dawid wyprawił posłów do mieszkańców Jabesz w Gileadzie i kazał im oświadczyć: Bądźcie błogosławieni od WIEKUISTEGO, wy, którzy okazaliście miłosierdzie waszemu panu, Saulowi i go pochowaliście! 6. Tak też niech WIEKUISTY okaże i wam trwałe miłosierdzie; ale i ja pragnę wam świadczyć dobro, ponieważ spełniliście ten czyn. 7. Niech się wzmacniają wasze ręce oraz okażcie się dzielnymi mężami. Bowiem Saul, wasz pan, umarł; zaś ci z domu Judy, mnie namaścili na króla nad sobą. 8. Jednak Abner, syn Nera, wódz wojsk Saula, zabrał Isboseta, syna Saula i przeprowadził go do Machnaim, 9. po czym ogłosił go królem nad Gileadem, nad Aszurytami, nad Jezrelem, Efraimem, Benjaminem oraz nad całym Izraelem. 10. Isboset, syn Saula, miał czterdzieści lat, gdy zaczął panować nad Izraelem; a panował dwa lata; przy Dawidzie został tylko dom Judy. 11. A liczba dni w których Dawid, w Hebronie, panował nad domem Judy wynosiła siedem lat i sześć miesięcy. 12. I wyruszył Abner, syn Nera, a także słudzy Isboseta, syna Saula, z Machnaim do Gibeonu. 13. Wyruszył również Joab, syn Ceruji, wraz ze sługami Dawida, i wspólnie się zetknęli nad gibeońskim stawem. Jedni usadowili się po jednej, a drudzy po przeciwnej stronie stawu. 14. Zatem Abner zawołał do Joaba: Niech wystąpią młodzieńcy i poigrają przed nami! A Joab odpowiedział: Niech wystąpią! 15. Więc wstali i skrzyżowali się w liczbie: Dwunastu Binjamińczyków ze strony Isboseta, syna Saula; i dwunastu ze sług Dawida. 16. Każdy uchwycił swojego przeciwnika za głowę i utopił mu w boku swój nóż; tak, że razem polegli. Zatem nazwano to miejsce, co leży pod Gibeonem – polem Noży. 17. Tak, tego dnia, rozpoczął się niezmiernie ciężki bój; jednak Abner oraz mężowie Izraela, zostali pokonani przez sługi Dawida. 18. Pośród nich znajdowali się też trzej synowie Ceruji: Joab, Abiszaj i Asahel; zaś Asahel był szybkonogi, jak któraś z łani na polu. 19. I Asahel pędził za Abnerem, nie zbacząc w biegu za Abnerem ani na prawo, ani na lewo. 20. Wtedy Abner się odwrócił i zawołał: Czy to ty, Asahelu? Więc odpowiedział: Ja. 21. Zatem Abner do niego powiedział: Zbocz na prawo, albo na lewo, pochwyć któregoś sługę i zabierz jego zbroję! Jednak Asahel nie chciał od niego odejść. 22. Potem Abner jeszcze raz wołał do Asahela: Odejdź ode mnie! Czemu miałbym ci zadać cios, abyś upadł na ziemię? Jakże wtedy mógłbym podnieść swoje oblicze wobec twojego brata, Joaba? 23. Jednak kiedy wzbraniał się by odejść, Abner ugodził go końcem włóczni w brzuch, ale tak, że

włócznia wyszła z tyłu; więc tam padł i skonał na miejscu. Zaś każdy, kto przybył do owego miejsca, na którym padł Asahel i skonał – ten przystanął. **24.** Jednak Joab i Abiaszai ścigali Abnera, i przy zachodzie słońca dotarli do wzgórza Amma, położonego pod Giach, na drodze do puszczy gibeońskiej. **25.** Więc zebrali się Benjaminici pod wodzą Abnera i utworzywszy jeden hufiec, stanęli na wierzchołku pewnego wzgórza. **26.** Tu Abner zawołał do Joaba, mówiąc: Czy miecz ma wciąż pożerać? Czyż ci nie jest wiadomo, że koniec będzie gorzkim? Jak długo nie powiesz ludowi, by odstąpili od swych braci? **27.** A Joab odpowiedział: Żywym jest Bóg! Gdybyś tak wcześniej przemówił, już od rana lud by odszedł, jeden od drugiego. **28.** Potem Joab kazał uderzyć w trąbę, więc cały lud się zatrzymał; nie ścigali już Israelitów i zaprzestali walczyć. **29.** Zaś Abner, wraz ze swoimi ludźmi, przez całą noc szedł przez step, przeprawili się za Jarden, przebyli cały wąwóz oraz dotarli do Machnaim. **30.** Zatem Joab wrócił z pościgu za Abnerem oraz zgromadził cały wojenny lud. A ze sług Dawida ubył tylko dziewiętnastu ludzi i Asahel. **31.** Jednak słudzy Dawida porazili Benjaminitów, mianowicie trzystu sześćdziesięciu ludzi Abnera, którzy zginęli. **32.** Zaś Asahela podnieśli i pochowali w grobie jego ojca, który znajduje się w Betlechem. Potem Joab i jego ludzie szli przez całą noc, aż im się rozwidniło w Hebronie.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012